

FRANCISZEK ROMAŃCZUK

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Strzelec Franciszek Ksawery Romańczuk, ur. 25 listopada 1911 r. w Łomży, funkcjonariusz państwowy [?].

2. Data i okoliczności zaareztowania:

Aresztowany z 3 na 4 grudnia 1939 r. o godz. 9.00 w Łomży, pod zarzutem przynależenia do II oddziału Sztabu Głównego, za walkę z Sowietami pod Kowlem i za posiadanie broni. Badany przez mjr. Niedwiedowa [?] komendanta Łomży, określany jako kontrrewolucjonista, art. białoruski 74, osiem lat więzienia.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Siedziałem w Polsce w Łomży, w Sowietach w Mińsku, w Borysowie nad Berezyną, Archangielsku, w Abis [Abez] nad Peczorą w łagrach.

4. Opis obozu, więzienia:

Budynki stare, brudne, wyżywienie marne, wszy dużo. Pomoc lekarska żadna. Przepętnienie w celach cztero-, pięciokrotne. Łaźnia raz na tydzień, potem wcale. Spacer: w Łomży żadnych, w Mińsku w klatce zamkniętej po dziesięciu ludzi, w Borysowie [spacery po] 20 minut. W łagrach namioty i baraki. Błoto, brak wody.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

W więzieniach i łagrach większość Polacy, reszta Żydzi, Białorusini, Ukraińcy, Rumuni i Rosjanie. Polacy: oficerowie, urzędnicy, funkcjonariusze państwowi, reszta milicja sowiecka, Żydzi: komuniści, Białorusini: komuniści i kułaki, Rumuni z Besarabii: komuniści i kułaki. Stosunki z Polakami, Żydami, Białorusinami, komunistami złe [nieczytelne] i do władz śmiano się z nas i dokuczano, dochodziło do bójek. Poziom umysłowy Polaków: pogadanki o Polsce i rzeczach naukowych, innych – o komunizmie i chwaleniu się, o aresztowaniach Polaków i mordowaniu ich na Białej Rusi [Białorusi] i Ukrainie. Rosjanie dokuczali, że [nieczytelne].

6. Życie w obozie, więzieniu:

Życie w więzieniu polegało na biciu wszy, pogadankach między sobą. Życie w łagrach: praca w godzinach od 7.00 rano do 18.00, 19.00 lub 20.00 albo praca w nocy od 18.00 do 7.00 rano. Gdy się nie wypełniło normy w stu procentach, [dostawało się] karcer lub 300 g chleba. Wynagrodzenia prawie żadnego [nieczytelne] trzeba było [nieczytelne] dziennie sto procent, a jak [ktoś] nie miał, to nic nie dostawał. Wyżywienie: niby-zupa, kawałek ryby na kolację, obiad: czarna bułka i to nie zawsze, śniadanie: sama zupa i chleb 400 lub 300 g, jeśli [się] zarobiło. Ubranie – jeżeli [wyrobiło się] sto procent, dostawało [się] walonki, rękawice, ciepłe spodnie i kufajkę. Pościeli żadnej nie było tak w więzieniach, jak i w łagrach. Życie koleżeńskie między Polakami dobre, między Żydami i Rosjanami bójki na tle poglądów politycznych i napady Rosjan na tle rabunkowym. Życie kulturalne żadne, robienie udogodnień narodowości niemieckiej, żydowskiej i komunistom.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Badanie przez NKWD odbywało się w ten sposób: budzono w nocy, sadzano do samochodu i wieziono po mieście, a potem na badaniu bito po twarzy lub rękojeścią pistoletu w pierś i wyzywano. Propaganda: podsuwanie książek komunistycznych, jak i bezbożniczych w więzieniach. W łagrach wiadomości radiowe i gazety o tym, jak Anglia bije ludność cywilną w Niemczech, i że Polska wydała wojnę Sowietom. No i bicie na robocie.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska w więzieniach żadna. W łagrach, gdy [ktoś] miał gorączkę, to dostawał zwolnienie [na] jeden–dwa dni. Jeśli było [się] słabym, sadzano do karceru. Na 4. łagpunkcie koło Abez zmarło kilka tysięcy ludzi. Gdy tam przybyłem, to jeden barak był spalony, gdyż miała tam być cholera. Tak twierdzili Sowieci. I jeszcze ludzi chowano, gdy śnieg stajał, a w błocie walały się resztki mundurów polskich i ubrań cywilnych.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Z rodziną i krajem łączności nie dali żadnej.



10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniony zostałem z 4. łagrowego punktu w listopadzie 1941 r. do Buzułuku, lecz nie przyjęto tam transportu i skierowano do Kongradu [Qo'ng'iro] nad Morze Azowskie i stamtąd do Kermine, gdzie przyjęty zostałem do wojska.